g 118.

[Xm. 1/3.]
Xg. 128.

# KROTKA
# INFORMACYA

DO OŻYWIENIA

## UTONIONYCH LUDZI,

wraz z sześcioma Uwagami ustanowionego na to w Amsterdamie Zgromadzenia, na Niemiecki y Polski ięzyk z Francuzkiego przetłomaczona.

Na Rozkaz J. O. Xiążęcia Jmci

**ADAMA CZARTORYISKIEGO**

Generała Ziem Podolskich
&c. &c. &c.

---

w WARSZAWIE, 1775.
Nakładem *Michała Gröllа* J.K. Mci Bibliopol. Nadworn. w Marywilu Nro. 19.
*pod Znakiem Poetow.*

Kurzer

# Unterricht

ertrunkene

# Menschen

wieder lebendig zu machen.

Nebst sechs Beobachtungen, aus dem französischen der hiezu geordneten Gesellschaft in Amsterdam ins Deutsche und Polnische übersetzt.

Auf Befehl Sr. Durchl. des Fürsten

ADAM CZARTORYSKI,

Generals von Podolien,

&c. &c. &c.

---

Warschau, 1775.

Im Verlag bey Michael Groll, Königl. Hofbuchhändler, in Marieville, Nro. 19. zu den polnischen Dichtern.

KÖNIGL.
UNIVERS.
ZU HALLE

# INFORMACYA
## KROTKA
do ożywienia
UTONIONYCH LUDZI.

---

# Kurzer
# Unterricht,
## ertrunkene Menschen
wieder lebendig zu machen.

Die öftern und traurigen Vorfälle des Ersaufens haben einige patriotische Holländer bewogen, zum Besten ihrer Mitbürger eine Gesellschaft zu errichten, welche die aus langer Erfahrung gesammelte Hülfsmittel, die ertrunkene und gar keine Lebenszeichen mehr von sich gebende Menschen wiederum zu erwecken, ja so zu sagen, einen Todten wieder zu beseelen, in Ordnung gebracht, und sie durch öffentliche Bekanntmachung allgemein, und durch Belohnungen äusserst nutzbar gemacht hat.

Ein jeder denkender Mensch schätzt die Glückseeligkeit eines Staats hauptsächlich nach dessen Bevölkerung, wenn daher eines

jeden

Przypadki wielokrotne y żałosne utonienią, nakłoniły niektorych dobrze o Oyczyznie swoiey myślących Hollendrow do ustanowienia ku dobru Wspoł-Obywatelow swoich Zgromadzenia, ktore, zebrane z długiego doświadczenia skuteczne srzodki, ożywienia utonionych, y żadnego znaku nawet życia po sobie niepokazuiących Ludzi, ba iż tak rzekę, wlania umarłemu znowu Duszy, do porządku przyprowadziło, przez Druk powszechnemi, a przez nadgrody, bardzo pożytecznemi uczyniło.

Człowiek każdy do myślenia sposobny mierzy uszczęśliwienie Państwa przez onego zaludnienie, gdy więc każdego my-

jeden gut denkenden Menschen vornehmste Sorge dahin zielen soll, dem Staat Bürger zu verschaffen, wie viel mehr hat er aus allen Kräften darnach zu trachten, selbigem die schon vorhandene zu erhalten.

Da diese vortrefliche Anordnung bereits in vielen Ländern mit dem besten Erfolg nachgeahmet worden, und für einem jeden wohlgeordneten Staat von der größten Wichtigkeit ist, um so mehr hat man in dem ohnehin entvölkerten Polen mit allem Ernst sich zu bemühen, daß schon gebildete und auf allerhand Arten brauchbare Menschen, welchen dieses Unglück wiederfährt, nicht etwa durch Nachläßigkeit oder Unwissenheit versäumt werden und umkommen, sondern durch gehörigen und in Zeiten angebrachten Beystand dem Rachen des Todtes entrissen und ihrer oft trostlosen Familie oder dem um selbige trauernden Staat wieder gegeben werden mögen.

Wer nur die geringsten Empfindungen von Menschlichkeit hat, wird alle seine Kräfte anspannen, um so einer allgemein

nützli-

ślącego Człowieka pierwsze bydź powinno staranie o pomnożenie Obywatelow w Państwie, tym bardziey starać się powinien wszystkiemi siłami zachować y utrzymać tych, ktorzy się w nim iuż w istocie znayduią.

Gdy za tym wyśmienitym ustanowieniem iuż wiele kraiow nie bez naylepszego poszło skutku, y toż ustanowienie naywiększey wagi w każdym porządnym iest Państwie, tym bardziey starać się należy w ogołoconey z Ludzi Polszcze, ażeby wychowani iuż, y rożnemi sposobami mogący bydź użyteczni ludzie, ktorychby to potkało nieszczęście, przez niedbalstwo albo niewiadomość zaniedbani nie byli y nie poginęli, ale przez należytą wcześnie udzieloną sobie pomoc, z paszczęki śmierci wyrwani, y swoiey częstokroć bez pociechy będącey Familii, albo żałuiącemu ich Państwu przywroceni byli.

Kto naymnieysze tylko ma ludzkości uczucia, wszystkie siły swoie łożyć będzie na pomnożenie do tak powszechne-

nützlichen und heilsamen Verordnung die Hände zu bieten und solche in Ausübung bringen zu helfen, um so mehr, da nicht ein Beyspiel, sondern eine Menge derselben, gelehret hat, daß, aus Mangel der Anwendung der gehörigen und sehr leichten Mittel, mancher brauchbarer Mensch der Zahl der lebenden ist entrissen worden, der mit weniger Mühe noch hätte erhalten werden können.

Um aber jedermann zum Beyspringen solcher Unglücklichen desto mehr anzufeuren; so haben Sr. Durchl. der Fürst ADAM CZARTORYSKI, General von Podolien &c. &c. &c. sich gnädigst erboten, einen Preis von drey Ducaten dem oder denenjenigen zu ertheilen, welche durch glaubwürdiges Zeugnis darthun, daß sie einen ertrunkenen oder erstickten, welcher schon vor tod gehalten worden ist, wieder ins Leben zurück gebracht haben, oder ausser diesem, wann die Bemühungen allenfalls fruchtlos gewesen wären, den dabey gemachten Aufwand für die angewendete Mittel, zu vergüten.

Es

go, pożytecznego, y zbawiennego rozporządzenia, aby mogło bydź wykonane y przyprowadzone do skutku, a to tym bardziey, że nie ieden, ale bardzo wiele mamy przykładow, iż przez zaniedbanie y nie używanie należytych y bardzo łatwych srzodkow nie mało zdatnych Ludzi poszło z liczby żyiących, ktorzyby przez małe staranie mogli byli być zachowani przy życiu.

Dla zachęcenia zaś każdego do ratowania takowych nieszczęśliwych, J. O. Xiąże Jmć ADAM CZARTORYISKI Generał Ziem Podolskich &c. &c. &c. łaskawie przyrzekł *temu, lub tym w nadgrodę dać trzy Czerwone Złote, ktorzy godnym wiary świadectwem dowiodą, że utonionemu, albo zaduszonemu, ktorego już miano za umarłego, przywrocili życie: albo też ieżeliby starania czyie w tym miały być bez skutku, nadgrodzić wydatek za używane srzodki.*

Es wäre sehr zu wünschen, daß etwas mehr Menschenliebe als gewöhnlich ist, das gemeine Volk beseelen möchte, um mit grösserer Bereitwilligkeit und besserem Triebe ihren unglücklichen Mitbrüdern beyzuspringen, um alles nach der hierin vorgeschriebenen Ordnung zu machen! Welch ein entzückendes Vergnügen ist es nicht? sagen zu können: diesen oder jenen habe ich dem Tod aus den Zähnen gerissen, dieser Familie habe ich einen schon verlohren geschätzten Vater, Mutter, Ehegatten oder Kind wiedergegeben!

Um diesen Unterricht allgemeinnützlich und brauchbar zu machen; so hat man, um von dem gemeinen Volk, welches seiner Lage wegen am meisten dazu beytragen kan, gelesen zu werden, sich der Kürze befleißen müssen, und sich bemühet, aus den vielfältig wiederhohlten Erfahrungen, hauptsächlich der Holländer, richtige und kurze Regeln zu ziehen und selbige in das Deutsche und Polnische zu übersetzen. Die dabey angezeigten Mittel werden, da ersoffene, erhenkte, in Kohlen oder andern Dämpfen

und

Wielceby ſobie życzyć potrzeba, ażeby Poſpolſtwo więcey miało Ludzkości, niżeli za zwyczay, do ratowania z większą ochotą, y lepſzą ſkłonnością nieſzczęśliwych Wſpoł-Braci ſwoich, czyniąc wſzyſtko według przepiſanego niżey porządku. A iakież niewymowne ukontentowanie? kiedy kto mowić może: „Tego albo owego od śmierci wybawiłem, tey Familii przyprodziłem za zgubionego iuż miania Oyca, albo Małżonka, za zgubioną iuż mianą Matkę, albo za zgubione iuż miane Dziecię?“

Żeby to rozporządzenie mogło być pożyteczne y zdatne w powſzechności, ſtaraliśmy ſię, iako naykrociey być mogło, z wielokrotnie powtarzanych doświadczeń nayoſobliwiey wyciągnąć rzetelne y krotkie Reguły Hollendrow, y one na Niemieckie y Polſki język przetłomaczyć, ażeby mogły być czytane od Poſpolſtwa, ktore dla położenia ſwego, naywięcey w tym dopomagać potrafi. A ponieważ utonieni, obwieſzeni, od węgli lub inſzego dymu, y od piorunu zaduſzeni ludzie

prawie

und vom Blitz erstickte Personen fast auf dieselbe Art umkommen, von bey nahe gleich großer Nutzbarkeit in allen diesen Fällen seyn, indem meistentheils das aus Mangel der Luft folgende Ersticken, die nächste Ursache des Todes ist. Alles also, was das so zu sagen nur zurückgehaltene Athemhohlen und den daher stillstehenden Kreislauf des Bluts, ohne große Gewaltthätigkeit, als das höchstschädliche Rollen auf einem Fasse u. a. m. wieder in ihre natürliche Bewegung bringen kan, mag unter die Mittel, dergleichen Unglückliche wieder zu erwecken, gerechnet werden.

Es ist natürlich, daß je weniger Zeit von dem Augenblick der Erstickung verflossen ist, je mehr hat man sich von der Würkung derer bald anzuzeigenden Mittel zu versprechen; man hat aber deswegen nicht alle Hofnung aufzugeben, wann auch nach einigen Stunden selbige erst können angebracht werden, da die Erfahrung es zur Genüge gelehret hat, daß durch langes und unermüdetes Bemühen man erstickte oder ersoffene wieder zu sich gebracht, welche schon durch

der-

prawie rownym giną ſpoſobem, przeto podane niżey Srzodki rownego prawie będą ſkutku we wſzyſtkich tych przypadkach; większą częścią bowiem, z niedoſtatku powietrza pochodzące zaduſzenie, naybliſzą ieſt śmierci przyczyną. Wſzyſtko więc, co tak mowiąc, zarrzymany oddech, y ztąd pochodzącą uſtałą Cyrkulacyą krwie bez wielkiey gwałtowności (iako to, bardzo ſzkodliwe na beczce wałkowanie y tym podobne,) do naturalnego przyprowadzić może poruſzenia, liczyć można między ſrzodki do wſkrzeſzenia takowych nieſzczęśliwych.

Rzecz ieſt naturalna, że im mniey czaſu od momentu zaduſzenia upłynęło, tym więcey ſkutku obiecywać ſobie można po niżey podanych ſrzodkach, iednak nie trzeba tracić wſzelkiey nadziei, chociażby dopiero w kilka godzin mogłybyć używane, ponieważ doświadczenie nauczyło nas doſtatecznie, że przez długie y nieuſtaiące ſtaranie zaduſzeni, y uronieni znowu byli przyprowadzeni do życia, ktorzy przez kilka godzin żadnego po ſobie nie pokazywa-

verschiedene Stunden kein einziges Lebenszeichen mehr von sich gegeben haben und schon ganz kalt und steif gewesen sind. Es sollten dahero billigermaßen solche todt geachtete Menschen nicht eher ihrem traurigen Schicksaal überlassen werden, als bis man kennbare Spuren der Fäulniß wahrnimmt, wo alsdann leyder freylich! alle Hofnung des Wiederauflebens verlohren ist.

Die Mittel, welche in den Erfahrungen der Holländer und anderer angewandt worden und aus welchen man diejenigen hauptsächlich, so am nächsten an der Hand sind, am füglichsten wählen kan, sind folgende:

1) Muß man dahin trachten, daß bey dem Heraufziehen aus dem Wasser der Ersoffene mit den Hacken oder andern hiezu brauchenden Werkzeugen gar nicht, oder so wenig als möglich verwundet werde, welches durch eine übertriebene Eilfertigkeit selbigen retten zu wollen, nicht selten geschiehet.

2) Müs-

żywali znaku życia, y iuż zimnemi y martwemi byli. Nie trzeba więc takowych za umarłych iuż mianych Ludzi zostawić smutnemu ich losowi, poki kto nie postrzeże znaku zgniłości, gdzie na ten czas zapewne nie ma nadziei wskrzeszenia onych.

Srzodki w doświadczeniach Hollendrow y innych używane, z ktorych nayosobliwiey obierać można te, ktore nayprędzey mieć można, są następuiące:

1) Starać się trzeba, ażeby tonący z wody dobyty hakami, albo innemi do tego użytemi Instrumentami, wcale nie, albo przynaymniey nieskodliwie był raniony, ktora ostrożność się często zaniedbywa dla gorącey chęci ratowaniu.

2) Müssen selbigem sogleich seine nasse Kleider abgenommen und er in trockene, auch wo möglich warme Decken, Bettlacken, Mäntel, Kleider &c. eingehüllet werden.

3) Muß selbiger entweder nahe an ein gutes Feuer, oder auf heißen Sand, warme Asche, oder warm gemachte Kleye, ꝛc. gelegt werden.

4) Muß man ihn, entweder mit trockenen warmen Tüchern oder mit solchen, welche mit kalten, oder noch besser gewärmten Brandtwein angefeuchtet, oder mit heißem Salz ꝛc. über den ganzen Leib, Rücken und Gliedmaßen stark und lange reiben, warme Steine oder Flaschen mit heißem Wasser angefüllt, zu den Füßen legen, auch, wenn es die Gelegenheit erlaubt, kan er in ein wohl gewärmtes Bett, entweder allein, oder welches besser wäre, zwischen ein paar warme Menschen gelegt werden.

5) Muß man selbigen Luft, oder am allerbesten, Tobacksrauch in den Hintern blasen, entweder mit einer verkehrten

To-

2) Trzeba natychmiaſt z uronionego zdiąć mokre odzienie, y obwinąć go w ſuche, a ieżeli być może, w ciepłe Kołdry, prześcieradła, oponcze, płáſzcze, ſuknie &c.

3) Trzeba go położyć albo bliſko dobrego ognia, albo na piaſku ciepłym, popiele, albo też na zagrzanych otrębach &c.

4) Trzeba go mocno y długo nacierać ſuchemi, ciepłemi, lub zimną, albo lepiey zagrzaną wodką, moczonemi chuſtami, albo gorącą ſolą &c. po całym ciele, plecach y członkach, pod nogi mu kłaść ciepłe kamienie, albo flaſzy pełne gorącey wody, a ieżeli ſpoſobność pozwała, może być położony w dobrze zagrzaney pościeli, albo ſam, albo też ieſzcze lepiey między dwoma ciepłemi ludźmi.

5) Trzeba mu muchać, albo naylepiey wpuścić dym od tutuniu w zadek przez obroconą lulkę, albo przez inſzą do

Tobackspfeife, oder einem andern tauglichen Röhrgen, oder einer besonders hiezu erfundenen Maschine. Clysliere von laulichten Wasser mit Salz oder ausgekochten Rauchtobacks-Wasser sind ebenfalls dienlich.

6) Kan man selbigem etwas Tobacksrauch in das Maul und den Hals blasen, auch mit einer Feder den innern Theil des Mundes und der Nase zu reitzen suchen; ferner mit einem starken Geist, als flüchtigen Salmiacgeist, Campher-geist u. s. w. di Schläfe, Pulse und den Rückgradt reiben, auch wohl etwas davon in die Nase schmieren, ein wenig warmer Wein oder Brandtwein kan aus dem Munde eines Beystehenden in des Ersoffenen Mund gesprützt werden.

7) Kan man dem Ertrunkenen mit zugehaltener Naße stark in das Maul blasen und abwechselnd mit der einen Hand gelinde auf den Bauch drücken, und mit diesem eine gute Weile fortfortfahren.

8) Muß

tego ſpoſobną ruréckę, albo też przez inſzy zdatny na to wynaleziony inſtrument, Enemy z wolney wody z ſolą, albo z wody, w ktorey warzono tytuń, ſą także przy tym ſkuteczne.

6) Można mu w uſta y gardło wpuścić cokolwiek dymu od tutuniu, łechtać go w gębie y w noſie piorem, nacierać mu ſkronie mocnemi Spirituſami, iako to: Spirituſem Salarmoniakowym, Kamforowym, y tam daley, nacierać mu niemi pulſa y grzbiet, y wpuścić mu iey troſkę w Nos; trocha ciepłego wina, albo wodki może mu być ſtrykana z Uſt kogokolwiek przytomnego.

7) Można utonionemu mocno dmuchać w uſta zatykaiąc mu Nos tedy owedy przyciſkać mu ręką brzuch, kontynuiąc tym przez dobrą chwilę.

8) Muß so bald möglich eine, oder im Fall es nöthig wäre mehrere Aderläßen, da wo die Adern am sichtbarsten sind, als am Arm, hauptsächlich aber der Drosselader des Halses gemacht werden.

9) So bald es angehet muß man selbigem etwas warmes Bier mit Butter oder warmes Wasser mit etwas Brandtwein, oder warmen Wein, oder von andern erwärmenden und stärkenden Getränken hinunter schlucken lassen.

10) Einige von diesen angezeigten Mitteln als Reiben, Tabacksrauch im Hintern blasen ꝛc. müssen beynahe stundenweiß unabläßig fortgetrieben werden, bis der Ersoffene schon ziemlich zu sich gekommen, und die andern Mittel werden nach Beschaffenheit der Sache darneben zugleich mit gebraucht; natürlich werden hiezu verschiedene Menschen erfordert.

Die-

8) Należy mu, iak prętko tylko można, raz, albo więcey razy (ieżeli tego potreba wyciąga) puścić krew z żyły, ktorą nayłatwiey postrzedź można, iako to: z Ręki, a osobliwie z żyły na Szyi.

9) Skoro można, trzeba mu dać połykać cokolwiek ciepłego Piwa z massem, albo ciepłey wody, wlawszy w nią troszkę wodki, albo ciepłego wina, albo też inszego rozgrzewaiącego y posilaiącego trunku.

10) Niektore z tych Srzodkow, iako to: Nacieranie, dymu od tutuniu w zadek wpuszczania &c. blisko godzinę kontynuować trzeba, aż utonioy znacznie do siebie przyidzie, inne zaś srzodki, przytym używaią się według okoliczności rzeczy. Potrzeba na to naturalnie rożnych ludzi.

Dieses sind ohngefähr diejenigen Mittel deren sich die Holländer und andere bis daher mit dem schönsten Erfolg in dergleichen Fällen bedient haben, und ich zweifle nicht, daß man sie mit eben dem Nutzen hier brauchen könne, es versteht sich, daß man in jedem besondern Fall nicht alle durch einander, sondern die so am nächsten an der Hand, und, wo möglich, die würksamsten zu wählen hat. Inzwischen verdient angemerkt zu werden: daß Wärme, Reiben, Tabacksrauch im Hintern blasen und einen starken Geist unter die Nase halten, wozu noch das Aderlassen gerechnet werden kan, die vorzüglichsten sind.

Wann man nun auf diese Art seinen ersten und hauptsächlichsten Zweck erreicht und den Unglücklichen seinen grausamen Schicksaal entrissen hat; so ist deswegen noch nicht alle Sorge auf die Seite zu setzen, da, ohnerachtet die Ertrunkenen bey dem wieder zu sich kommen, öfters von denen in sich geschluckten Materien, als Wasser, Schlam, Sand, u. a. m. unter sich und

über

Te ſą niby Srzodki, ktorych Hollendrzy y inne do tych czas z naylepſzym ſkutkiem w takowych przypadkach używali. Nie maſz przyczyny wątpić, żeby onych z tym ſamym ſkutkiem używać nie można. Rozumie ſię, że w każdym partykularnym przypadku nie razem wſzyſtkie, lecz te ktore ſą nadorędziu, y ktore nayſkutecznieyſze, obierać potrzeba ſrzodki. Tym czaſem rzecz godna uwagi, że *ciepło*, *nacieranie*, *Dymu w zadek wſpuſzczanie*, *y regiego Spirituſu pod noſem trzymanie*, między ktoremi ieſzcze liczyć ſię może krwi puſzczenie, ſą nayprzednieyſze.

Przyſzedłſzy tym ſpoſobem do pierwſzego żądanego końca ſwego, y wyrwawſzy nieſzczęśliwego z okrutnego loſu iego, nie trzeba ieſzcze zaniechać wſzelkiego ſtarania, bo chociaż utonieni, gdy do ſiebie przychodzą, częſtokroć połknione materye, iako to wodę, błoto, piaſek, y inne gorą y dołem wyrzucaią przecie ieſzcze wiele onych, a czaſem wſzyſtkie w nich ſię zoſtaią, dla tego według rożnicy

über sich weggeben, noch vieles und manchmal alles zurücke bleibt; so muß man nach Beschaffenheit der Umstände in jedem Fall das Zurückgebliebene mit erweichenden Clystieren und gelinden laxiren aus Manna, Sennesblätter, englischem bitter Salze und dergleichen, ausleeren, eine Theeschale gutes frisches Oel kan vieles mit beytragen, und zuweilen muß es wiederhohlt werden.

Ferner, da öfters und besonders, wenn es lange gedauert hat, ehe dem Armseeligen konnte beygesprungen werden, oder die angewandte Mittel sehr langsam ihre Würkung thun, nach dem wiederaufleben durch das lange Stocken des Bluts in der Brust, dem Kopf, oder andern Theilen, ein Schmerz und eine Entzündung entstehet, hauptsächlich in solchen Personen, bey welchen diese Theile schon vorher krank oder schwach gewesen sind; so muß man mit wiederhohltem Aderlassen am Arm und am Fuß, innerlichen kühlenden, gelind abführenden und zertheilenden Mixturen, welche aus Salpeter, Polychrest oder anderm Mittel-

salze,

przypadku, Enemami, letkim laxowaniem, z Manny Kalabryny, liści Seneſowych, Soli Angielſkiey, y tym podobnych wyprowadzić takowe pozoſtałe materye potrzeba, filżanka dobrey świeżey Oliwy bardzo ieſt ſkuteczna, czaſem może być dana z powtorzeniem.

A ponieważ częſtokroć, zwłaſzcza kiedy utoniony długo był bez pomocy, albo kiedy używane ſrzodki nierychło czynią ſwoy ſkutek, po wſkrzeſzeniu iego przez uſtanie biegu krwie w pierściach, głowie, albo innych częściach naſtaie boł, y zapalenie, oſobliwie w takowych ludziach, w ktorych iuż przedtym te części były chorowite, y ſłabe, dla tego temu zabiegać potrzeba przez powtorzone krwie puſzczenie na ręce, y nodze, przez chłodzące wewnątrz, y delikatnie laxuiące, y rozdzielaiące mixtury, ktore ſię mogą robić *ex Nitro, Sale polychreſti, Antimonio diaphoretico non abluto, aqua diſtillata*, przydaiąc

salze, dem ungewaschenen Schweiß-Spieß-Glas auch wohl etwas Campher und einigen gebrannten Wässern; ferner das Mark von der Cassia und der Tamarinde mit Manna, einem Mittelsalze und etwas gutes Oel, und dergleichen mehr, bestehen können; äußerlich aber mit Umschlägen aus Sauerteig, Senf und geriebenen Merrettig auf die Waden oder Fußsohlen, auch wohl gar mit Blasenpflastern auf die Waden, Nacken oder selbst an die leidende Brust aufgelegt, zuvorkommen, damit man nicht neuerdings dem Todte einen Sieg abzutreten gezwungen werde, welchen man kurz zuvor auf eine eben so rühmliche als mühsame Art erfochten hat.

Die sechs folgende Beobachtungen, welche man aus einer Menge, so uns die holländische Gesellschaft geliefert hat, gewählet worden sind, werden die Ordnung lehren, in der man bey dergleichen Fällen verfahren soll, und auf was Art und Weise die Ersoffenen und Erstickten nach und nach wieder zu sich zu kommen pflegen.

Erste

daiąc czaſem nie co Kamfory, y dyſtylowaney wody, albo zmieſzać *medullam Caſſiæ*, *pulpam Tamarindorum cum Manna*, *Sale medio*, y trochę dobrey przydać oliwy, albo też rzeczy tym podobne, zewnętrznie zaś okładaniem łytek y podeſzew kwaſem chlebowym, gorczycą, y tartym Chrzanem, albo czaſem wcale Wyzykatoryami na łytkach, na karku, albo też na cierpiących pierſiach; ażeby nie podać znowu takowego Nieſzczęśliwego Niebeſpieczeńſtwu, z ktorego iuż wyrwany był.

Sześć naſtępuiących Obſerwacyi, ktore z mnoſtwa onych podanego nam od Towarzyſtwa Hollenderſkiego wybrano, pokażą porządek, ktorym w takowych przypadkach poſtępować potrzeba, y iakim ſpoſobem utonieni y zaduſzeni pomału zwykli znowu przychodzić do ſiebie.

I. OB-

## Erste Beobachtung.

Den 6ten Februar 1771. ist des Johann Münstermanns drey und ein halbjähriger Sohn in einem gefrohrnen Feldgraben, welcher hinter seines Vaters Haus ist, gefallen. Wahrscheinlich hat er wenigstens eine Viertelstunde darinn gelegen, als Samuel Waard, ein Schuster, im Vorübergehen etwas erhabeneres als das Eis undeutlich an dem Orte wahrnahm, er hielte es vor einen gefangenen Hecht, und gieng seiner Weg. Unterdessen argwohnte er doch einige Augenblicke hernach, daß es etwas anders seyn könte; und fragte des Münstermanns Frau, deren Hintertheil des Hauses bis an den Graben sich erstreckte, ob ihr nicht eines ihrer Kinder fehlete? sie antwortete, daß ohngefähr seit einer viertelstunde eines aus dem Hause wäre. Darauf liefen beyde, und funden das arme Kind unter dem Eis, so daß man nichts als die Spitze eines seiner Füße entdeckte. Sie zogen es heraus; und nachdem sie es in die Wohnung getragen hatten, so waren alle

Anwe-

## OBSERWACYA I.

Dnia 6. Lutego 1771. Synaczek *Jana Münstermana* pułczwarta Roku maiący, wpadł w zazmarnięty Row na polu, za domostwem Oyca swego, leżał w nim zapewne ćwierć godziny, kiedy *Samuel Waard* Szewc przechodzący tam postrzegł nieznacznie rzecz iakąś nad lod wystoiącą, lecz sądząc to bydź złapanym szczupakiem, poszedł swoią drogą. Tym czasem za kilka momentow wzięło go podeyrzenie, że to może być wcale insza rzecz, y pytał się żony Münstermana, ktorey grunt graniczył z tymże rowem, ieśli nie brakuie ktorego z iey Dzieci? ta odpowiedziała, że iednego nie ma w domu prawie od ćwierci godziny. W tym pobiegli oboie y znaleźli dziecię pod lodem, ktoremu tylko widzieć można było koniec iedney Nogi. Wyciągnąwszy go, y zaniosłszy do stancyi, mniemanie wszystkich przytomnych było, że iest umarłe. Jednakowo radzono, aby possano po Pana *Duranda Boutjes* Cyrulika, upłyneło ie-

szcze

Anwesende der Meynung, daß das Kind tod wäre. Nichtsdestoweniger aber schlug man vor, nach dem Wundarzt, Durand Bontjes, zu schicken, und es vergieng noch eine viertel Stunde, ehe derselbe herbey kam. Er ließ sogleich ein gut Feuer anzünden, und legte das Kind, welches man abgetrocknet und warm bekleidet hatte, in den Schooß einer Frauen, den Kopf etwas niedriger als den Leib. Hierauf rieb er ihn mit Flanell, in warmen Brandtwein getaucht, den Nacken, den Bauch, die Arme und die Füße. Mit diesem hatte er schon eine geraume Zeit fortgefahren, als er in der Brust eine Bewegung wahrzunehmen anfienge, welche bald etwas stärker wurde; bald aber wieder ganz aufhörte. Alsdann bließ er Tobacksrauch, mit der Maschine sowohl in den Mastdarm als in die Nase und in den Mund, auf welches ein schäumigtes Wasser aus der Gurgel des Kranken heraus kam, und worauf das Athemhohlen stärker wurde. Er kützelte ihn auch mit mit einer in Brandtwein ge-

tauchte

ſzcze ćwierć godziny, niżeli ten przyſzedł. Kazał natychmiaſt dobry zapalić ogień, y położył te Dziecko, ktore ſuſzono, y ciepło odziano, na łonie Niewiaſty. Potym natarł mu flanelą w ciepłey Wodce moczoną brzuch, ſzyię, ręce y nogi. Kontynuiąc to przez znaczną chwilę, poznał w pierſiach ruſzenie, ktore ſię wnet pomnożyło, lecz znowu, wcale uſtało; wpuścił mu potym przez cybuch dym tutuniowy w Zadek, w Nos, y Uſta, co ſprawiło, że pieniąca ſię woda zgardła chorego wyſzła, y oddech ſtał ſię mocnieyſzym, łechrał go także piorem w wodce ſerdeczney moczonym, w noſie, y gębie, a zatrzymuiąc mu uſta, dmuchał w nozdrza. Wſzyſtkie te Srzodki na koniec ſprawiły, że to Dziecię przyſzło do ſiebie y zdrowym zoſtało. Poſtępek Pana *Bondjes*, nowym ieſt dowodem nieuchronney potrzeby wſzyſtkie te podobne doświadczenia czynić bez uſtanku y z niesfatygowaną pilnością, ponieważ minęło więcey dwoch godzin, niżeli ſobie ſzczęśliwego obiecać mogł końca w ſwoiey operacyi. Cyrulik ten mniema,

tauchten Feder das Innere der Nase und des Mundes, und bließ ihm in die Nasenlöcher, indem er den Mund zuhielte. Alle diese Mittel bewürkten endlich daß das Kind zu sich kam, und seine Genesung vollkommen wurde. Das Verfahren des Herrn Bondjes ist ein neuer Beweiß der unvermeidlichen Nothwendigkeit, alle mögliche Versuche mit Fortdauer und ohnermüdetem Fleiß zu machen, da mehr als zwey Stunden verflossen waren, ehe er sich einen glücklichen Erfolg versprechen konnte. Dieser Wundarzt hält davor, daß das Einblasen der Luft in die Nasenlöcher oft sehr heilsam seyn könne; er setzt hinzu, daß er mit eben dem Erfolg solches bey einem neugebohrnen Kinde, welches man tod glaubte, angewandt hätte. Das Schauspiel, welches er vor diesem schon erhalten hatte, hielt ihn nicht zurück, ein zweytes zu verlangen.

że dmuchanie w nozdrza często może bydź bardzo skuteczne, y przydaie, że tegoż samego sposobu z pożądanym zażył skutkiem na *nowo powitym* narodzonym Dziecięciu, ktore miano za umarłe. Medal, ktory iuż przedtym był dostał, nie zatrzymał go do upomnienia się śmiało o Drugi.

## Zweyte Beobachtung.

Den 20sten May 1771. fischte man zu Oost-Saandam Jacob Duibis eines Mühlenbauers 11jährigen Sohn auf. Aus dem Kahn, worein man ihn sogleich gelegt hatte, trug man selbigen nach Hause. Alle diejenige, so ihn sahen, glaubten ihn tod, weil er mehr als eine viertelstunde unter Wasser gewesen, und ohne Puls war. Er hatte das Maul mit Schaum und blutigem Rotze bedeckt, das Gesicht war bleyfardig und alle Glieder waren schlapp. Dennoch versäumte Jacob Spiers, Wundarzt und Apotheker des Orts, nichts, um ihn wieder zu erwecken. Nachdem dieser ihm seine nassen Kleider hatte abnehmen lassen, welches nicht anders als durch das Abschneiden verrichtet werden konnte, so wurde sogleich mit dem Gebrauch der Tabacksrauch-Maschine und dem Reiben mit warmen Tüchern angefangen. Er ließ ihn zu Bette bringen, in eine warme wollene Decke einhüllen, und einen Krug voll heißen Wassers zu Füßen legen. Er ließ ihm zur Ader und hörte nicht eher auf zu reiben,

bis

## OBSERWACYA II.

Dnia 20. Maia 1771. w Ooſt-Zaandamie wyciągniono z wody ſyna Jakuba Duiwiſa Młynarza, lat iednaście maiącego. Z czołna, w ktorym był natychmiaſt położony, zanieſiono go do Domu. Wſzyſcy ktorzy go widzieli mieli go za umarłego, ponieważ więcey niżeli kwadrans był pod wodą, y żadnego w nim nie było znać pulſu, uſta miał zakryte pianą y krwawemi ſmarkocinami, twarz ſiną, y wſzyſtkie członki zwieſzałe. Tym czaſem dla wſkrzeſzenia go Jakub Spiers Cyrulik y Aptekarz tameczny, wſzelkie przyłożył ſtarania, kazawſzy bowiem z niego zdiąć mokre ſuknie, co ſię bez porznięcia onych ſtać nie mogło, zaczęto zaraz wpuſzczaniem dymu z tutuniu y nacieraniem ciepłemi chuſtami. Kazał go położyć na łożku, obwinąc w ciepłą wełnianą kołdrę, y do nog mu poſtawić dzban pełen gorącey wody. Puścił mu krew, y nie przeſtał nacieraniem, poki nie poznał niektorych po nim znakow życia. Potym przytrzymał mu do noſa cokolwiek

bis er einige Lebenszeichen bey ihm verspürte. Nach diesem hielt er ihm etwas von Salmiackgeist an die Nase, worauf ein Röcheln in der Gurgel erfolgte. Er nahm auch ein Klopfen der Pulsadern, und ein Kollern in den Gedärmen und Bauche wahr. Worauf der junge Knabe zu schwitzen anfienge; sich stark erbrache und offenen Leib bekam. Nach einer zwey Stündigen fleißigen Bemühung hatte man endlich Ursache zu hoffen, daß sie nicht vergeblich seyn würde. Herr Spiers, welcher ihn öfters besuchte, fande seinen Puls fiebrisch, er verordnete, ihn nicht schlaffen zu lassen, sondern so viel Warmbier mit Butter oder leichten Thee zu trinken, als er hinterschlucken könnte. Er ließ ihm überdieses Sauerteig unter die Füße legen, und hatte den folgenden Morgen das angenehme Vergnügen, seinen Kranken genesen zu finden. Er begehrte und erhielte das Schaustück.

Spirituſu Salarmoniakowego, gdzie naſtąpiło chrapienie wgardle. Poſtrzegł także bicie pulſow, y klokotanie w kiſzkach y brzuchu. Poczym młodzieniaſzek zaczął ſię pocić, mocno womitować y mieć wolny ſtolec: po pilnym dwoch godzinnym ſtaraniu, naſtąpiła nadzieia, że ſię nienadaremno pracowało. Pan Spiers, ktory go częſto nawiedzał, poznał po pulſie iego, że ma frebrę, zalecił rodzicom iego żeby mu nie dali ſpać, y dać mu tyle ciepłego piwa z maſłem, albo wolney arbaty, ile tylko mogł połknąć. Przytym kazał mu pod nogi przykładać kwaſu chlebowego, nazaiutrz z ukontowaniem miał ſzczęście chorego ſwego widzieć uleczonego, upomniał ſię więc, y otrzymał Medal.

OB-

## Dritte Beobachtung.

Aus dem Schreiben des Geistlichen, Herrn *Bruist*, an die Gesellschaft genommen.

Als ich gestern zu Haanwick einem Guth des Herrn Baron und Obristen du Tour mich befand, brachte man uns die unvermuthete Nachricht, daß ein Mensch in der Tommel, einem Fluß, welcher dieses angenehme Landgut beströmet, ersoffen wäre. Man fragte mich zugleich mit ängstlicher Mine und schluchzender Stimme, ob ich nicht ein Mittel wüßte, diesen Unglücklichen zu retten? Anstatt der Antwort verfügten wir uns selbst an den Ort, wo der Zufall sich ereignet hatte. Ich untersuchte sogleich den Unglücklichen, welchen man schon aus dem Wasser gezogen hatte. Sein Gesicht war aufgedunsen und violenblau, gleich einem erdrosselten Menschen, und er gabe nicht das geringste Lebenszeichen von sich, dergestalt, daß einige Beystehende ihn vor völlig erstickt und verlohren hielten, obschon sie noch beschäftiget waren, ihn auf die schädliche Weise auf einem Faße zu rollen. Nachdem ich erfahren,

daß

# OBSERWACYA III.

*Wzięta z Jmc X. Bruiſta do Towarzyſtwa.*

Gdym ſię dnia wczorayſzego znaydował w Haarwik Dobrach Jmci Pana Barona y Pułkownika *du Tour* przyniesiono nam nieſpodziewaną nowinę, że Człowiek utonął w Tommel rzece, ktora płynie przez te piękne y przyiemne dobra. Pytano mię ſię zaraz z troſkliwą miną y płaczącym głoſem, ieżelibym nie wiedział ſpoſobu do ratowania tego nieſzczęśliwego? miaſto odpowiedzi, udaliśmy ſię na to mieyſce, gdzie ſię ſtał przypadek. Oglądałem nieſzczęśliwego utonionego, ktorego iuż z wody wyciągnięto. Twarz iego była napuchła, y fiałkowego koloru, niby ſwieżo zaduſzonego człowieka, y naymnieyſzego nie pokazał po ſobie znaku życia, tak że niektorzy przytomni mieli go zupełnie za zaduſzonego, y za zgubionego, chociaż go ieſzcze ſzkodliwym ſpoſobem wałkowali na beczce. Dowiedziawſzy ſię że utoniony cały kwadrans był pod Wodą, y że go ſtrumien daleko

daß der Ersoffene eine viertel Stunde unter Wasser gewesen, und daß der Strom ihn ferne fortgerissen, ehe man ihn wieder erhaschen konnte; so sprach ich nach Vermögen dem mitleidigen Haufen Leute Herz zu. Ich schnitte die Spitze einer Messerscheide ab, und gab sie an einen Beystehenden, um durch dieselbe Tabacksrauch in den Hintern zu blasen. Ich brachte es endlich durch das Ansehen des Herrn Baron du Tour unterstützt, dahin, daß der Cörper von dem Fasse weggenommen wurde, und ließ ihn in die nächste Wohnung zu Haanwick, wo man schon Feuer angezündet hatte, tragen, auch da auf einige aufgestreuete Bund Stroh legen. Man entkleidete den Kranken alsbald, bedeckte seinen nackenden Cörper mit gewärmten Mänteln, und legte ihn vor das Camin. Ich verordnete zugleich, daß ihm alle Glieder und besonders der Rückgrath und der Bauch mit einem in warmen Brandtwein getauchten wollenen Handschuh stark und ohne Unterlaß gerieben würden. Daß man mit

ei-

iuż był zanioſł nim go można było złapać, dodawałem według możności przytomnym ludziom ſerca, urznąłem koniec pochewki od noża, y dałem ią iednemu z przytomnych, aby mu przez nią wpuścił dym tytuniowy w zadek. Nakoniec podparty powagą Jmci Pana Barona *du Tour* kazałem ciało z beczki zdiąć y do naybliżſzey ſtancyi w Haanwiku zanieść, gdzie iuż dobry zapalony był ogień, y tam go położyć na rozpoſtartey ſłomie. Zdięto zaraz z niego ſuknie, nakryto nagie ciało Jego ciepłemi płaſzczami, y położono go przy kominie. Zleciłem ażeby mu wſzyſtkie członki, a oſobliwie grzbiet y brzuch wełnianą w ciepłey wodce moczoną rękawiczką mocno, y bez uſtanku nacierano. Żeby mu piorem łechtano w noſie, przytrzymać cokolwiek Spiritus (*Spiritus volatilis.*). Wſzyſtkie te nieprzerwane ſtarania, obiecywały nam nie zawodną nadzieię. Poſtrzegłem niezadługo bicie pulſu, a wkrotce potym zaczął chory z chrapieniem w gardle oddychać, wydawać głoś, y połykać nakoniec kilka kro-

pel

einer Feder ihn in der Nase kützeln, und vor selbige etwas flüchtigen Geist halten sollte. Alle diese ohnunterbrochene Bemühungen versprachen uns endlich sichere Hofnung. Ich nahm während derselben ein Schlagen der Pulsadern wahr, und kurz darauf fieng der Kranke mit einem Röcheln an Athem zu hohlen, Stimme von sich zu zu geben, und schluckte endlich einige in das Maul gegossene Tropfen Brandtwein hinunter. Ein Feldscher, welchen man inzwischen herbey geruffen, öfnete ihm die Mittelader des linken Arms und brachte ihm ein erweichendes Clystier bey, worauf der Unglückliche, wie von den Todten erweckt, sich über ein Uebel seyn, welches er fühlte, klagte, nach und nach zur Erkenntniß kam, und die Macht zu reden wieder erlangte, da man ihm alsdann erst ein warmes Hemd und Nachtcamisol anziehen konnte. Aus einer neuen Würkung der Leutseeligkeit und des Mitleidens befahl Herr du Tour, daß er in ein gewärmtes Bette gebracht und warm zugedeckt würde, daß die ganze Nacht über ein gutes Feuer in der

Stuben

pel wlaney mu w uſta wodki. Cyrulik ktorego tym czaſem ſprowadzono, puścił mu krew z medyany na lewey ręce, y dał mu rozwalniaiącą Enemę, po ktorey nieſzczęśliwy, niby zmartwych wſkrzeſzony narzekał na ſłabość, po mału do ſiebie przyſzedł, y mocy nabył do mowienia. Na ten czas dopiero można mu było wdziać ciepłą koſzulę y kamizelkę nocną. Z nowego powodu ludzkości y litości rozkazał Jmć Pan *du Tour* położyć go w rozgrzaną Pościel, y dobrze nakryć oraz zalecaiąc, ażeby przez całą noc dobry w izbie palił ſię ogień, y żeby chorego dwoch ludzi pilnowało, ktorzyby mu wſzyſtkie potrzebne rzeczy podawali.

Stuben erhalten, und der Kranke von zwey Menschen, welche ihm alles Nothwendige darreichten, bewacht würde.

Ich habe den folgenden Morgen mit besonderer Freude erfahren, daß sich der Kranke viel besser befände als den vorigen Abend, und daß man ihn bald genesen zu sehen sich schmeichelte. Ein zweytes Schreiben des nämlichen Geistlichen versicherte uns seiner vollkommenen Herstellung, und der Preis von sechs Ducaten wurde unter die ohnehin arme Beyspringende ausgetheilet.

## Vierte Beobachtung.

Zu Edam den 7ten May 1771. fiel Abraham Rudolph Harsmanns Sohn, 4½ Jahr alt, ohngefähr um 11. Uhr ins Wasser, und blieb beynahe bis 12. Uhr darin. Er wurde durch eine Frau, ohne ein Lebenszeichen von sich zu geben, herausgezogen, und ausgekleidet. Diese sahe, indem sie ihn ganz nackend auf ihren Schooß gelegt und etwas geschüttelt hatte, viel Was-

ser

Dowiedziałem się na zaiutrz z osobliwszą radością, że się chory daleko ma lepiey, niżeli przeszłego wieczora, y że była nadzieia wkrotce go zdrowego widzieć. Drugi list tegoż Duchownego upewnił nas o zupełnym zdrowiu iego. Præmium Czerwonych Zł. 6. wynoszące podzielono między ubogich, ktorzy go ratowali.

## OBSERWACYA IV.

W Edamie dnia 7. Maia 1771. Abraham synRudolfa Harsmana syn pułpięta roku maiący, około 11. godziny przed południem wpadł w wodę, y zostawał w niey blisko do godziny 12. Był potym przez Niewiastę wyciągnięty y rozebrany z odzienia, nie pokazuiąc po sobie żadnego życia znaku. Ta położywszy go na łono swoie, y potrząśnąwszy cokolwiek

ser aus seinem Munde fließen. Die Wundärzte Niclas Weyers und Peter Denker waren kaum angelanget, als sie das Kind sogleich zu seiner Mutter, die vor 4. Tagen in die Wochen gekommen war, ins warme Bett legten. Sie goßen ihm einige Tropfen flüchtigen ölichten Salzgeist mit etwas Brandtwein vermischt in den Mund den es aber, da das Maul voll Schaum und Schlamm war, nicht hinunterschluckte. Sie brachten ihm eine in Salmiackgeist getauchte Feder in die Nase. Sie bedienten sich verschiedene wiederhohlte male des Tabacksrauches, und rieben ihm dem Rückgrath und die Brust, mit warmen Leintüchern, welche sie in ein Gemische aus Brandtwein, Salmiackgeist und gemeines Salz eintauchten. Der Cörper wurde während dieser Bemühungen abwechselnd bald etwas warm bald wieder eiskalt; endlich aber, nachdem die Wundärzte durch zwey Stunden diese Mittel angewandt hatten, brach es etwas Wasser und Schlamm aus, und stieß einen sehr starken Ton, welcher dem Geplerre einer Kuh ähnlich war, von

sich

wiek, zobaczyła, że wiele wody wyszło z ust iego, Cyrulicy, *Mikołay Weyers*, y *Piotr Denker* przybywszy, kazali zaraz tę dziecię w ciepłe łożko do matki, ktora dopiero byli czwarty dzień po Połogu, położyć. Wlali mu kilka kropel Spirituſu Salis Vol. z wodką w usta, ale połknąć tego nie mogło, maiąc usta pełne piany y błoto. Łechtali go piorem w Spirituſie Salarmaniakowym moczonym w nosie. Używali rożnemi powtorzonemi razami, dymu tytuniowego, y nacierali mu całe ciało, a osobliwie grzbiet, y piersi ciepłemi lnianemi chustami, ktory maczali w mixturze z tego samego Spirituſu, Wodki y Soli pospolitey. Ciało pod czas tych zatrudnień na zamiany raz się trocha rozgrzało, y znowu stało się zimne iak lod. Nakoniec zaś, gdy Cyrulicy przez dwie godziny tych zażywali srzodkow, dziecię wymowitowała nieco wody, y błota, wydaiąc przytym mocny głos podobny do ryku Krowiego. Przez ten pierwszy znak życia nabrawszy serca z większą gorliwością powtarzali starania swoie, osobliwie

sich. Durch dieses erste Zeichen beherzt, verdoppelten sie ihre Bemühungen und besonders das Reiben. Hierauf gab der Kranke durch den Stuhl verdorbenes und stinkendes Zeug von sich. Er öfnete die Augen, welche doch noch sehr wilde waren; er stieß mit Händen und Füßen, und gleich darauf machte er ein trauriges Geschrey. Eine Arzney, wovon man ihm alle 2 Stunden einen halben Löffel voll nehmen lies, beruhigte ihn nach und nach, und er blieb wie schlaftrunken bis auf den Abend auf seinem Stuhle sitzen. Er schlief endlich ein, und nicht eher als in der Nacht um 4 Uhr, redete er, nachdem er aufgewacht, zum erstenmal und forderte Butterbrodt mit Zucker, sein Vater reichte es ihm zwar dar; er hatte aber keine Lust davon zu essen. Den andern Morgen war er viel aufgeräumter, lief und spielte in dem Hause, und man lies ihn bloß deßwegen die Arzney noch fort einnehmen, weil er noch etwas erhitzt war und keine Lust zum Essen hatte. Noch mehr, und welches sehr merkwürdig ist, so hatte der Knabe vor diesem

Zufall

nacieranie. W tym chory przez ſtolec wyrzucił iakąś zepſutą y ſmrodliwą materyą. Otworzył oczy, ktore iednak były bardzo obłąkane y dzikie, tupał nogami y rękami, y żałośnie bez uſtanku wołał. Lekarſtwo ktorego mu co dwie godziny po puł łyżki dawano, po mału go uſpokoiło, y zoſtał niby ſnem zmorzony na ſwoim ſtołku aż do wieczora. Nakoniec uſnął, y obudziwſzy ſię dopiero o czwartey godzinie po pułnocy pierwſzy raz przemowił, proſząc o chleb z maſłem y z cukrem: Ocieć mu go dał, ale on nie miał iuż ochoty ieść. Nazaiutrz był weſoł, biegał, y igrał ſobie w Domu, y kontynuował tylko dla tego brać zaczęte lekarſtwo, że był z alterowany, y nie miał ochoty do iedzenia. Co większa, że ten Chłopiec przedrym przypadkiem rość nie chciał, że był błady, ſłaby, y niezdrowy a teraz od tego czaſu ieſt daleko mocnieyſzy, y rzeźwieyſzy, maiąc oczy żywe, y rumieniec na twarzy. Podług ugody, ktorą między ſobą uczynili Cyrulicy *Weyers* y *Denkers* Medal pierwſzemu był dany.

Zufall schlechtes Wachsthum, war blaß, schwach und ungesund; dagegen befindet er sich nun viel stärker und aufgeräumter; hat lebhafte Augen und rothe Backen. In Betracht der Vergleichung derer beyden Wundärzte Weyers und Denkers, wurde ersterem das Schaustück ertheilet.

## Fünfte Beobachtung.

Folgender Fall ist aus der Schrift gezogen, welche der Herr Graf *Dubus* der Gesellschaft zugeschickt hat.

Den 10ten Februar 1770. fiel Robertine Dübrûl, 19. Jahr alt in den Fluß, la basse Deusle genannt, ohngefähr um halb vier Uhr des Abends. Sie gab kein einziges Lebenszeichen mehr von sich, als man sie herausgezogen hatte: ihre Augen waren verschlossen, der Mund offen, das Gesicht bleyfarbicht; der ganze Cörper war überaus kalt, und es war ohnmöglich durch das Gefühl das mindeste Zittern des Pulses noch des Herzens wahrzunehmen. Nachdem man sie in ein nahe gele-

## OBSERWACYA V.

*Przypadek następuiący wyięty iest z Pisma, które Jmć Pan Hrabia* Dubus *Towarzystwu przysłał.*

Dnia 10. Lutego 1770. Robertina Dubrulowna, lat 19. maiąca, około czwartey godziny w wieczor wpadła w rzekę *la basse Deusle* zwaną. Wyciągnięta z niey żadnego po sobie nie pokazała życia znaku: Oczy miała zamknięte, usta otwarte, twarz siną, całe ciało zimne, y rzecz była nie podobna przez dotykanie poznawać choć naymnieysze pulsu, albo serce drzenie albo bicie. Przeprowadziwszy ią do naybliższego domu, wszelkiey używano pomocy do wskrzeszenia iey. Zdięto z

gelegenes Haus gebracht hatte, so wandte man alles mögliche an sie wieder ins Leben zu bringen, man nahm ihr alle Kleider ab, legte sie neben ein großes Feuer auf eine Matratze, worauf Herr Pionnier zugleich mit dem Arzte Hr. Savarin von einer Tabacksrauch-Sprütze Gebrauch machten, und es verzog sich nicht lange die gute Würkung davon zu sehen. Nach Verlauf von 3. oder 4. Minuten kam etwas blutiger Schleim aus dem Mund und Nasenlöchern hervor; auf welchen ein starkes Erbrechen von genommenen Speisen und Wasser erfolgte; die Ertrunkene öfnete die Augen und bekam Empfindung; der Puls ließ sich spüren; sie sprach und sagte, daß sie ausserordentliche Kälte hätte; daß sie gefroren wäre. Man nahm wahr, nachdem der Wundarzt den Gebrauch des Tabackrauches fortgesetzt hatte, daß der Unterleib sich erwärmte; das Mägdgen verlangte auf den Stuhl zu gehen und ließ viele Winde von sich. Man machte aus Leinwand mit warmer Asche gefüllt ihr ei-

ne

odzienie, położono ią przy dużym ogniu na materac, po czym Pan *Pionnier* wraz z Doktorem *Sawarinem*, używali wpuszczenia dymu tytuniowego, a wkrotce pokazał się pożądany skutek, po wyiściu bowiem 3. lub 4. minut wytoczyło się cokolwiek krwawey ropy z gęby, y nosa, potym nastąpiły wielkie womity z pożywanych pokarmow y wody, utoniona otworzyła oczy, y przyszła do zmysłow, puls iey się dał poznać, a ona mowiła, że iey nadzwyczay zimno, y że zmarzła. Spostrzeżono, że po nieustannym dymu tytuniowego wspuszczaniu przez Cyrulika, rozgrzał się żywot. Dziewczyna żądała na stolec, y wiele od siebie puszczała wiatrow. Zrobili iey z płotna ciepłym popiołem napełnionego niby czapkę na głowę. a nogi okładano iey takimże powierzchownym lekarstwem: potym nacierali iey całe ciało ciepłemi y suchemi chustami przez dwie godziny, ordynowali skoroby mogła połknąć, łyżkę trunku z oliwą y herbatą, z ziół na rany

ne Kappe auf den Kopf, und belegte ebenfalls mit diesem Mittel die Füsse; hierauf rieb man mit warmen trockenen Tüchern durch 2. Stunden den ganzen Leib. Man verordnete Löffelweise ein ölichtes Getränke und Thee aus Wundkräutern, so bald sie nur schlucken konnte; man gab ihr ein erweichendes Clystier um 8. Uhr des Abends, und legte etwas Theriack auf den Magen, wo sie Schmerzen klagte. Um 10. Uhr gab man ihr ein zweytes Clystier, welches die Nacht über häufige Ausleerungen durch den Leib gewährte. Den folgenden Morgen, da der Puls gespannt und erhaben war, wurden 10. Unzen Blut aus dem Fuß gelassen, und das Blut sprang im Bogen. Da das Fieber fortdauerte und das Blut eine Entzündungshaut hatte, so wiederhohlte man die Aderlässe noch zweymal denselbigen Tag. Wegen dem fortdauernden Magenschmerzen, ließ man auf die nemliche Gegend einen Breyumschlag aus Lauche und Gulardischem Wasser (aus Brandtwein, Silberglötzig und viel weichem

służących: dali iey *Enemę* Kliſterę zmiekczaiącą o ośmey godzinie w wieczor, y kładli iey trochę Dryakwie na żołądek, po krorey czuła bolesć. O godzinie 8. dali iey drugą Kliſterę, ktora ſprawiła przez noc obfite wyprożnienia przez ſtolec. Nazaiutrz gdy puls był natężony y mocny, puſczono iey 20. lotow krwie z nogi, krew wytryſkała nakſzałt fontany. A gdy febra nie uſtała, y we krwi pokazało ſię zapałenie, ieſzcze tego dnia dwarazy puſczano iey krew, dla nieuſtaiącego bolu w żołądku, kazano na to mieyſce przykładać Plaſtr bole uśmierzaiący *Cathaplaſma* z wodki y z gleyty. To lekarſtwo przy krwie puſczaniu uśmierzyło zupełnie boł w żołądku. Chora dobrze ſpała naſtępuiącey nocy, a trzeciego dnia obfity pot zatłumił febrę, a poſilaiący pokarm tę Dziewczynę dnia 28 Lutego do doſkonałego przyprowadził zdrowia.

chem Wasser bestehend) gemischt auflegen. Dieses Mittel mit den Aderlässen vereinigt, verschafte völlige Linderung der Schmerzen. Die Kranke schlief die folgende Nacht ziemlich gut, ein heftiger Schweiß endigte das Fieber den 3ten Tag, und eine stärkende Nahrungsordnung brachte das Mägdgen den 28. Februar wieder zum Genuß der vollkommensten Gesundheit.

## Sechste Beobachtung.

Folgender Fall eines Erstickten von welchem Doctor *Stilting* von Utrecht der Gesellschaft den Bericht ertheilt, wird wegen seiner Aehnlichkeit und gelegenheitlichen nützlichen Anwendung sich nicht uneben hieher schicken.

Nicolaus Dirckse Kluys mehr als 63. Jahre alt, zu Harlem wohnhaft, war Geschäfte halber nach Utrecht gekommen. Nachdem er solche geendiget, und mit der Kaufmanns-Barke den 17. Novembr. 1770. zu Hause zurück zu kehren gesonnen war, so gieng er den Abend zuvor um halb 10.

Uhr

## OBSERWACYA VI.

*Przypadek następuiący zaduszonego, o którym doniosł Doktor* Stilting *z Utrechtu dla podobieństwa swego, y okoliczney pożyteczney applikacyi swoiey, wygodnie tu się mieścić może.*

Mikołay *Dyrkse Kluys* więcey 63. lat maiący w Harlem mieszkaiący, przyiechał był dla interessow do Utrechtu, skończywszy ie, y chcąc powrocić do domu na Bacie Kupieckim dnia 17. Listopada 1770. udał się na rzeczony Bat w wieczor przedtym o 10. godzinie, ażeby

na

Uhr in gedachte Barke, um da die Nacht zuzubringen. Er verfügte sich in die kleine Stube der Barke, und nahm eine Kohlpfanne, worinnen noch rauchende Kohlen waren, mit hinein. Es wurde darauf alles zugeschlossen, und kaum hatte er sich niedergelegt, so war ihm von dem Kohlendampf der Kopf eingenommen, und er verfiel als in einen tiefen Schlaf, wie er es hernach selbst erzählt hat. Der Schiffer, nachdem er ihn den folgenden Morgen zu verschiedenen malen vergebens gerufen, gieng zu ihm hinein und schüttelte ihn, allein da er gar keine Bewegung in ihm wahrnahm, vermuthete er, er müßte erstickt seyn. Man schrie um Hülfe, legte ihn in die freye Luft, und brachte ihn in einen nahgelegenen Keller, wo man ihn auf einige Stühle ausstreckte. Der Wundarzt van Kooten, welchen man hatte holen lassen, hielte ihm etwas Brandtwein unter die Nase, rieb ihm die Schläfe damit, und versuchte eine Aderlaß auf der Hand, aber alles war umsonst. Auf sein Ersuchen, wurde ich herbey gerufen, und

beym

na nim noc przepędził. Poszedł do Budy na Bacie będącey, biorąc z sobą faierkę zdymiącemi się Węglami. Wtym drzwiczki w budzie zamknięto, on ledwie się był położył, gdy mu zaraz dym od węgłow głowę zawrocił, a on, iak sam potym powiedział, wpadł niby w głęboki Sen, Szyper nazaiutrz kilkarazy nadaremno go wołaiąc, poszedł do niego do budy, y trząsł go, lecz nie postrzegaiąc w nim żadnego wzruszenia, domyślił się, że się zadusił. Wołano więc o pomoc, położono go na wolnym powietrzu, y przeniesiono go do bliśko będącey piwnicy, gdzie go wyciągnięto na kilku stołkach. Pan *van Kooten*, Cyrulik, ktorego sprowadzono, przytrzymał mu wodki do nosa, nacierał mu nią skronie, y probował na ręce pupuszczenie krwie, lecz to wszystko było nadaremno. Na żądanie iego wzywano mię. Na pierwsze spoyrzenie zdało mi się, żem widział trupa, przybliżyłem się y postrzegłem, że ręce y twarz naturalnie były ciepłe, y twarz bardzo była czerwona. Nie mo-

żna

beym ersten Anblick glaubte ich einen Leichnam zu sehen. Ich näherte mich und fand die Hände und das Gesicht natürlich warm und letzteres dunkelroth. Da war weder Puls noch Empfindung zu spüren, doch eine sehr schwache Bewegung der Brust ließ mich noch etwas hoffen. Ich bediente mich des flüchtigen Salmiackgeistes, dieser aber rührte ihn nicht. Ich ließ ihm ein sehr reizendes Clystier setzen, worauf einige Würkung erfolgte. Einige andere Verordnungen, welche ich machte, wurden zu meinem Verdruß theils wegen der Unbequemlichkeit des Orts, theils auch aus Nachläßigkeit versäumet. Man hatte ihn wieder in die Barke gebracht, in welcher er des Nachmittags aus der Stadt geführet wurde, wo man ihn so fort in einem Wirthshause in einer ausgelufteten Stube, in ein gewärmtes Bette legte. Ein anderer Wundarzt van der Wagt, welchen ich allda zum Gehülfen nahm, legte ihm auf jede Wade ein Blasenpflaster, gab ihm ein Tobacksrauch-Clystier, und ließ auf dem Arm mit gutem Erfolg zur Ader. Man fuhr

mit

żna było poznać, ani pulsu, ani czucia, iednak słabe w piersiach rusżenie, nieiakąś we mnie sprawiło nadzieię. Zażywałem Spirituśu Salarmoniakowego, lecz ten go bynaymniey nie poruszył; kazałem mu dać potym mocną klisterę, po ktorey nieiaki nastąpił skutek. Na wielkie moie uprzykrzenie niektore insze ordynowania odemnie dane, wykonane nie były, częścią przez niedbalstwo, częścia dla niewygody mieysca. Położyli go znowu byli w Bacie, w ktorym po południu wywieziony był za miasto. Położono go w ciepłą pościel, w izbie wywietrzoney. Będącey tam karczmie Pan *van der Wagt* drugi Cyrulik, ktorego na tym mieyscu wziąłem na pomoc, stawił mu na każdym udzie Wezykatoryum, dał mu klisterę z dymu tytuniowego, y puścił mu krew na ręce z dobrym skutkiem. Kontynuowano zażywanie Spirituśa Salarmoniakowego, y nacierano mu piersi chustami lnianemi w ciepłey wodce moczonemi. Oddech w tym, stał się nie co mocnieyszym, y puls znacznieyszym chociaż on ieszcze

był

mit dem Gebrauch des flüchtigen Salmiackgeistes fort, und rieb ihm mit in warmen Brandtwein getauchten Leintüchern die Brust. Das Athemholen wurde hierauf etwas stärker und der Puls etwas merklicher; obschon er noch unempfindlich, unbeweglich und als im tiefsten Schlaf verbliebe.

Den 18ten benachrichtigte man mich: daß, als man ihm in der Nacht einige Löffel voll Malagawein in den Mund geflößt, er solche nach und nach hinunter geschluckt hätte. Nachdem ich selbst mich davon überzeuget, so ließ ich eine geistige Kopfstärkende Mischung zubereiten, deren Gebrauch würksam zu seyn schiene, weil er bey jedesmaligen Einnehmen davon, das Gesicht verzog, und die Hinderniß im Hinterschlucken sich verminderte: solchergestalt, daß ich ihm etwas Thee oder Malaga von Zeit zu Zeit geben lassen konnte. Inzwischen da er noch ganz unempfindlich blieb, bey nahe immer die Augen offen hatte, und sich oft verunreinigte, so ließ ich ihm ein Blasenpflaster in den Nacken legen.

Den

było poznać ani pulsu ani czucia, ani wzruszenia, y niby wgłębokim śnie został.

Dnia 18. dowiedziałem się, że gdy mu w nocy kilka łyżek wina *Malaga* zwanego wlano w usta, pomału go połykał. Będąc sam o tym przeświadczony, kazałem sporządzić mixturę pobudzającą głowę, ktorey zażywanie zdało się być skuteczne, ponieważ przy każdym onego zażywaniu wykrzywił gębę, a przeszkoda w połykaniu umnieyszyła się, tak dalece, że mu mogłem kazać dać od czasu do czasu cokolwiek Herbaty, albo wina *Malaga*. Ponieważ zaś ieszcze był wcale bez czucia, oczy prawie zawsze miał otwarte, y często łaxował, kazałem ieszcze stawić Wezykatoryum na karku.

Den 19ten fand ich ihn beynahe in demselben Zustande, ausser daß der Puls weniger zusammen gezogen und das Athemhohlen freyer war. Ich verordnete noch ein stark reitzendes Clystier, worauf eine häufige Ausleerung durch den Mastdarm und etlichmaliges Erbrechen folgte. Anderthalb Stunden darnach zapfte man 8. bis 9. Unzen Blut aus dem Arme, und gegen Abend legte man Sauerteig mit geriebenem Meerrettig, gestoßenem Senf und Salz vermischt auf die Fußsohlen.

Den 20sten meldeten mir seine Krankenwärter, daß, da sie ihm sehr stark zugerufen, er ihnen geantwortet hätte. Ich machte dahero denselbigen Versuch, aber er antwortete nichts weiter, als Ja, mein Herr. Er athmete und schluckte leichter: sein Puls war sehr bewegt, und er hatte eine gelinde Ausdünstung. Da er weder Empfindung noch Bewegung hatte, wenn ich das schwache Rühren der Finger an der linken Hand ausnehme, so hielt ich es vor nöthig, daß man mit einem flüchtigen Geist ihm den Nacken, den Rückgrath so,

wohl

Dnia 19. prawie w tym samym zastałem go stanie, tylko że puls mniey ściągnęty, y oddech był wolnieyszy. Zleciłem mu dać ieszcze mocną kliśterę, po ktorey nastąpiło obfite wyprożnienie przez stolec, y kilka womit. W pułtorey godziny potym, wypuszczono na 16. czyli 18. łotow krwie z ręki, a ku wieczorowi kładziono mu pod nogi kwas chlebowy ztartym Chrzanem, tłuczoną gorczycą, y solą.

Dnia 20. doniesli mi, co go pilnowali, że do nich przemowił, gdy mocno na niego wołali. Chciałem tego sam docieć, ale mi więcey nie odpowiedział, iak tylko: *tak iest mości Panie.* Oddychał y połykał z większą łatwością: Puls iego był prętki, y wolną miał Transpiracyą. A gdy ieszcze był bez czucia y bez poruszenia, wyiąwszy ruszenie palcow w lewey ręce, sądziłem za rzecz potrzebną, ażeby mu iakim Spirituśem nacierano kark, grzbiet, ramiona, y ręce, wykonano to y dano mu ieszcze kliśterę.

wohl als die Schultern und die Arme reiben müßte. Man that dieses, und wiederhohlte das Clystier.

Den 21sten fand ich ihn zu meinen größten Vergnügen und mit erkenntlichen Herzen gegen Gott, viel besser, er hatte gut geschlafen, war bey vollem Verstande und sprach vernünftig. Ich besorgte, daß ihm etwas leichte Fleischbrühe, Thee und geklopfte Milch, welche er verlangte, abwechselnd dargereicht wurden. Man fuhr selbigen Tag mit obbemeldtem Reiben fort: und zwar mit so gutem Erfolg, daß

Den 22sten er mir selbst sagte, daß er sich vollkommen wohl befände; daß

Den 23. an dem Tage, wo ich Abschied von ihm nahm, er gänzlich hergestellt war, und daß

Den 25. er sich mit seiner Frau und einem Freund, welche nach ihm gekommen waren, auf den Weg machte und nach Hause begab.

Dnia 21. zastałem go z wielkim ukontentowaniem daleko w lepszym stanie. Spał dobrze, był przy zupełnym rozsądku, y mowił rozumnie. Miałem staranie, aby mu dano na przemianę trochę lekkiego rosołu, Herbaty, y bitego mleka, ktorego żądał. Kontynuowano tego dnia wyżey rzeczone nacieranie, a to z tak dobrym skutkiem, że:

Dnia 22. sam mi powiedział iż zupełnie iest zdrow;

Dnia 23. gdym się z nim pożegnał, przy doskonałym był zdrowiu,

Dnia 25. Puścił się w drogę do domu z żoną swoią y przyiacielem, co po niego przybyli.

# Anhang

## von einigen zur Medicin und Wundarzneykunst dienlichen Büchern.

Herrn von Melon gründliche Abhandlung vom Mißbrauch des vielen Aderlassens, 8. Nürnb. 774. fl. 2 gr. 15

—— der Arzt für alle Menschen, ein medicinisches Handbuch von D. Joh. Heinr. Lange, 8. Lüneb. 774. fl. 5

—— Pet. Jos. Buchotz Sammlung auserlesener Briefe zur Erhaltung der Gesundheit, und durch den Bau und die Erziehung der Gewächse sich in kurzer Zeit zu bereichern, 3ter Theil, 8. Nürnb. 774. fl. 3 gr. 15

—— J. P. Brinckmanns Brief über die Würkung des Blattereiters bey der Inoculation, 8. Cleve 774. fl. 2

— die Blatterimpfung erleichtert und hiemit den Müttern selbst übertragen von Joh. Georg Eisen, 8. Riga 774. fl. 1

—— Tißots Anleitung für den gemeinen Mann in Absicht auf seine Gesundheit; oder gemeinnütziges und bewährtes Haus-Arzneybuch, 8. Mannh. 772. fl. 8 gr. 8

—— Phil. Fermins höchstnöthiger Unterricht an das Landvolk von der thierischen Haushaltung, als eine Fortsetzung von

des

des Hrn. Tißots Unterricht für das Landvolk in Absicht seiner Gesundheit, 2. Th. 8. Leipz. 773. fl. 5

—— G. Gottl. Ofterdingers Anleitung für das Landvolk in Absicht auf seine Gesundheit, oder Fortsetzung der Heilungsart derjenigen hitzigen und geheimgehaltenen Krankheiten, welche von Herrn Tißot nicht ausgeführet worden, 8. Zürich 773. fl. 7

—— kleine Hausapotheke: oder Sammlung der besten Hausmittel für Kranke 8. Augsb. 774. fl. 1 gr. 8

—— Joh. Lud Hermanns Abhandlung und gegründete Wahrnehmungen von der Kriebelkrankheit so in Niederhessen vom Jahr 1771. bis zu Ende des Heumonats 1772. epidemisch graßiret hat, 8. Cassel 774. fl. 1 gr. 8

—— Christ. Gottl. Büttners sechs seltene anatomisch-chirurgische Wahrnehmungen, mit Kupf. 4. Königsb. 774. fl. 3. gr. 15

—— Herrn Goulards chirurgische Werke, 2. Bände, 8. Lübeck 772. fl. 7

—— Joach. Fr. Henkels Abhandlung der chirurgischen Operationen, 6tes Stück, 8. Berl. 774. fl. 3

—— An den Herrn Joach. Friedr. Henkel, Professor der Wundarzneykunst ꝛc. ꝛc. zu Berlin, 4. Hannov. 774. fl. 1 gr. 15

Löselens

Löfekens, Joh. Ludw. Lehr. materia medica concentrata, oder Verzeichniß von den vorzüglichsten inn- und äußerlichen Arzneymitteln und ihren nöthigsten Dosibus zur klugen Wahl und nützlichem Gebrauch in der praxis clinica; unter ihre Classen gebracht, 765. 8. fl 2 gr. 15

—— —— Therapia Specialis interna oder Abhandlungen von den innerlichen Krankheiten des menschlichen Körpers, 4. Th. 767. 8. fl. 10

—— —— Physiologie 767. 8. fl. 2 gr. 15

—— —— Pathologie 767. 8 fl. 1

—— —— Semiotic 768. 8. fl. 1

Potts, Percivall, Abhandlung über verschiedene Gegenstände der Wundarzneykunst, nach den neuesten Ausgaben aus dem englischen übersetzt, 2 Th. 771. 774.

Pouteau, vermischte chirurgische Schriften, mit Kupf. aus dem Franz. 763. 8. fl. 6

Un 1450

1018

ULB Halle 3
007 101 309

Kurzer

# Unterricht

ertrunkene

# Menschen

wieder lebendig zu machen.

Nebst sechs Beobachtungen, aus dem französischen der hiezu geordneten Gesellschaft in Amsterdam ins Deutsche und Polnische übersetzt.

Auf Befehl Sr. Durchl. des Fürsten

ADAM CZARTORYSKI,

Generals von Podolien,

&c. &c. &c.

---

Warschau, 1775.

Im Verlag bey Michael Groll, Königl. Hofbuchhändler, in Marieville, Nro. 19. zu den polnischen Dichtern.